

WYBLAKIA
RKP-8376-2018
Wpl. 26-01-

KPRM
AAA320222

kontakt:		adres:
fax:		
tel:		
e-mail:		

_____ dnia 22 stycznia 2017 r.

AC
PA

Szanowny Pan
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów
00-583 Warszawa
Al. Ujazdowskie 1/3

PETYCJA
PRODUCENTÓW ROLNYCH

Szanowny Panie Premierze Rzeczypospolitej Polskiej, w imieniu i na rzecz producentów rolnych, opisanych szczegółowo poniżej, bardzo proszę o spotkanie w przedstawionej sprawie i pomoc producentom rolnym, jacy przejęli w latach 90-tych upadające PGR-y i zbudowali na nich godne pochwały gospodarstwa rolne, bowiem ich sytuacja jest bardzo trudna i w krótkim czasie wiele z nich zniknie z mapy Polski, pozostawiając na powrót straszące pustostany, bezrobocie i biedę na wsi i konieczność opuszczenia przez rodaków miejsc ich zamieszkania w celu emigracji za pracą.

Zasadnym byłoby, gdyby zaoferował Pan pomoc a przynajmniej pochylił się na problemami tych rolników, gdzie rozwiązanie ich problemów przy odrobinie chęci ze strony

Sekretariat Prezydenta
KPRM 217.9.1, 2018 2601.2018 am

rządu jest bardzo proste i wymaga jedynie zmiany prawa, jakie wprowadzono w grudniu 2011 roku przez PSL.

Niezasadnym wydaje się doprowadzenie ich do upadłości, pozbawiając ich władania gruntami i kontynuowanie szkodliwej polityki rolnej, podczas gdy wielu z nich powstało z ruin i daje przykład prawidłowego gospodarowania mieniem Skarbu Państwa, przy jednoczesnych świetnych wynikach gospodarczych. Polska to kraj głównie rolniczy i bez wprowadzenia regionalizacji polityki rolnej i pozwolenia na decydowanie lokalnym przedstawicielom wsi, jaki rolnik ma prowadzić gospodarstwo rolne w danym województwie, nigdy nie pogodzimy środowisk z Podlasia i Lubelskiego z rolnikami z Lubuskiego i Warmińsko-Mazurskiego. Problem tkwi tutaj w historii, specyfice danego regionu, naturalnego przystosowania powierzchni do bazy gospodarstwa oraz samej produkcji jak i produktywności ziemi. Czym innym jest bowiem posiadanie w zasobie po byłym PGR-rze 12 hektarów gruntów zabudowanych budynkami, które wymagają odpowiedniej ilości gruntów rolnych do utrzymania tej bazy, a czym innym jest posiadanie siedliska o powierzchni 0,35 ha, gdzie remont samych dachów wymaga przy 50.000 metrów kwadratowych nakładów w ilości 45 zł/m² co daje kwotę 2.250.000 złotych, a czym innym jest konieczność wyremontowania przy małym siedlisku dachów o powierzchni 500 metrów kwadratowych. Nie należy zapominać, że w latach 90-tych chętnych do podjęcia ryzyka gospodarczego i przejęcia obowiązku utrzymania budynków po byłych PGR-rach nie było wielu i co ważne wielu z nich nie przetrwało, a ci którzy zostali i udźwignęli ten ciężar obecnie dostali podziękowanie o treści „*umowa dzierżawy wygasła i prawo nie przewiduje jej przedłużenia, proszę zabrać zwierzęta lub je zarznąć i opuścić teren*”.

Zmiana prawa dotknęła wszystkich, bez względu na to czy mieli zobowiązania w toku, mieścili się w dobrych praktykach rolniczych po wydaniu 30%, mieli hodowle, byli osobami fizycznymi, spółkami prawa handlowego, spółdzielniami rolników indywidualnych. Ustawę tą można porównać do okresu powojennego- dekretu Bieruta. Niestety mimo wielu apeli sprawa ta utknęła w martwym punkcie i KOWR, wcześniej ANR po kolei odbiera grunty i nalicza czynsz za bezumowne użytkowanie tym, którzy gruntów nie mogą wydać z uwagi na duże hodowle, bo żal im zarznąć zwierząt, które hodują od wielu lat.

Szanowny Panie Premierze tylko w panu nadzieja, że rolnictwo w Polsce nie zostanie zniszczone i wieloletnia praca tych ludzi nie pójdzie na marne.